Rok II. Warszawa, 11 sierpnia 1923 r. Nr. 32.

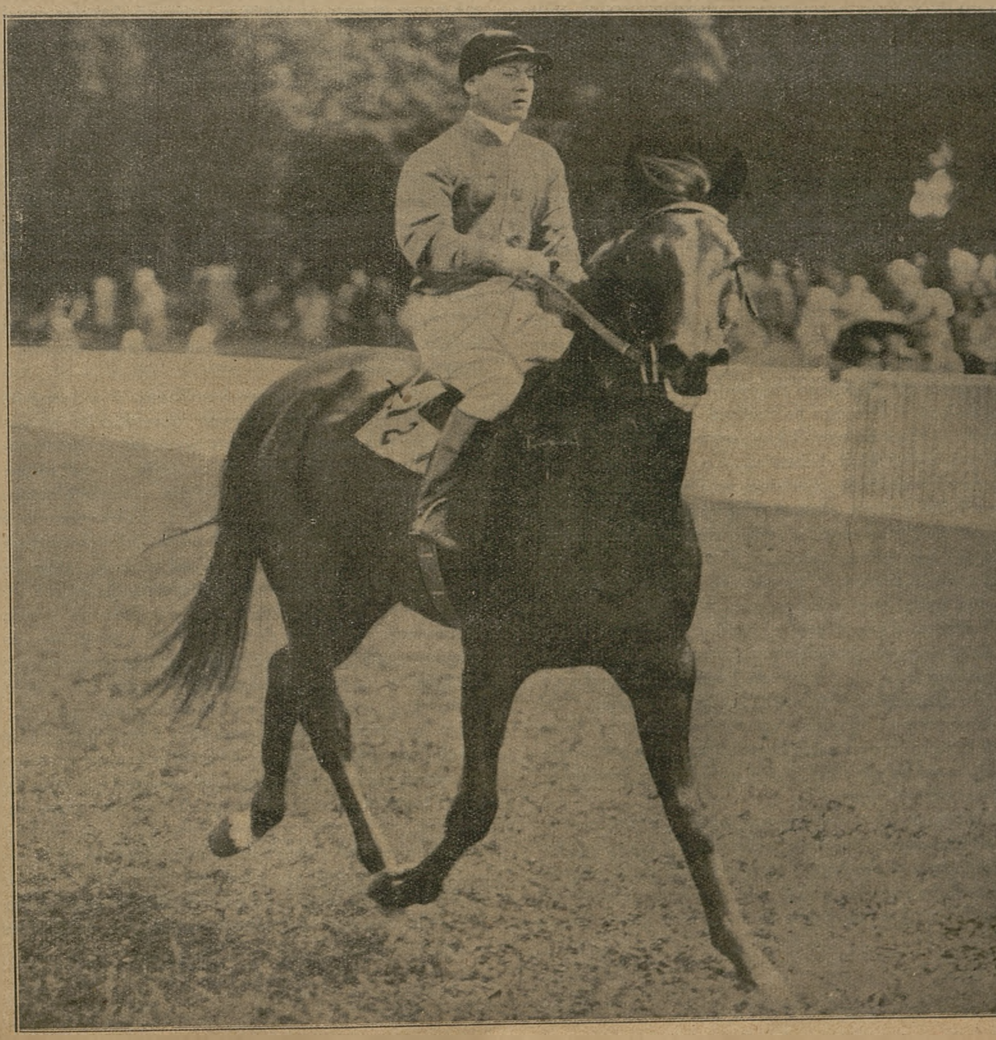
JEŹDZIEC i HODOWCA







WARUNKI PRENUMERATY TYGODNIKA WRAZ
Z DODATKAMI W PRZEDDZIEŃ WYŚCIGÓW,
Za III kwartał wynosi 50,000 mk.
Cena numeru 5,000 Mk.
ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 32, telef. Nr. 220-25.
Rachunek P. K. O. Nr. 6161.



Jeszcze słów parę co do wyścigów i księgi stadnej koni orjentalnych.

Z zajęciem czytałem w Nr. 26 „Jeźdźca i Hodowcy" artykuł p. Skorkowskiego: „O założeniu księgi stadnej i wyścigach koni czystej krwi arabskiej", o ile jednak w sprawie ksiąg stadnych zgadzam się prawie bez zastrzeżeń z postulatami p. Skorkowskiego, to na wywody w kwestji przeprowadzenia próby torowej i sposobu wychowu absolutnie zgodzićbym się nie mógł. Może dlatego, że zbyt one od ogólnie przyjętych, na praktyce i doświadczeniu opartych, zasad odbiegają. Pomijam kwestję formalną nazwy biegu dystansowego „wyścigiem". Ale ujmowanie stałe dawki owsa w czasie wytężonej pracy, wydaje mi się nie środkiem poznania i wyeliminowania „indywidualnie" (!) słabych osobników, ale niepotrzebnem męczeniem właśnie silnych i zdrowych koni, bo ile w mojem szczupłem doświadczeniu zauważyć mogłem, to koń o lichszym i słabszym organizmie przy silnej pracy, z pewnością piątego dnia ledwie (a i to nie zawsze) 1/4 normalnej dawki owsa spożyć i spożytkować potrafi, przeciwnie zaś czem koń zdrowszy, tem przy wytężonej pracy więcej zjeść potrafi i potrzebuje. Każdy sportsman, który brał udział w jakimkolwiek biegu dystansowym, każdy, kto kiedykolwiek konia trenował, a nawet kto tylko na nieco większych przestrzeniach konno czy bodaj nawet końmi nieco ostrzej jeździł, przyzna mi to i każdy z pewnością pamięta swoją serdeczną troskę o konia w czasie tych prób: „jak jadł"? „ile zjadł"? i radość, jeśli dobrze zjadł i strawił dawkę normalną lub większą.

Dążenie do tego, aby koń mógł przebyć jednego dnia 64 klm., z czego drugą połowę, t. j. 32 klm. w 55 min. jest rzeczywiście bardzo pięknym celem („in magnis voluisse sat est", a i w sporcie ma to pewne znaczenie). Zdawałoby mi się jednak, że koń w treningu potrzebuje zależnie od indywidualności 7 — 10 a nawet 12 klg. owsa i odpowiedniej ilości siana (od 3 — 5 klg.) dziennie. Że koń może przebyć 32 klm. w 55 minutach, zjadając w danym dniu 4 klg. owsa i „cośkolwiek" siana, chętnie wierzę; jak można jednak konia wytrenować i utrzymać w odpowiedniej do takiego biegu kondycji, przy tem żywieniu, nie rozumiem. Czy koń, któryby jako stałą karmę dostawał 4 klg. owsa i „cośkolwiek 1/1" siana byłby w stanie przebyć 500 klm. w czasie zbliżonym bodaj do dzisiejszych rekordów, nie wiem. Niech to in petto każdy czytelnik sportsman rozstrzygnie, bo wątpię, żeby ktoś chciał w tej sprawie na łamach tak fachowego pisma jak „Jeździec i Hodowca", kopje kruszyć. Czy trening polegający na „biegach", „dochodzących do 10 klm. dziennie" dobrze by zrobił najforsowniej żywionej młodzieży — wątpię, a co by się stało z tak gonionymi źrebakami na zielonej paszy, nie wiem.

Próba dystansowa proponowana przez p. Skorkowskiego, z pewnością świadcząca o wszechstronnej wartości konia, ma jeszcze tę niedogodność, że nawet vollbluta (a więc konia wcześniej się rozwijającego) nie powinno się używać do poważnych biegów dystansowych, przed ukończonym 5-ym rokiem życia, koń zaś orjentalny żywiony wedle recepty powyższego artykułu: „w drugim i trzecim roku pastwisko bez przerwy: wiosna, lato, jesień, zima, dzień i noc bez względu na pogodę" doszedłby ledwo w 6-ciu latach do pełni (?) swego rozwoju, a na nierozwiniętym koniu dystansów się nie jeździ. Byłoby więc rzeczą konieczną wprowadzenie innego rodzaju prób, zbliżonych do prób koni angielskich, może w trudniejszym nieco terenie (nie tak wygodny tor) i na nieco większym dystansie. Zresztą, nie mając w tym kierunku doświadczenia nie próbuję stawiać żadnych konkretnych, co do technicznej natury tych zawodów, propozycji. Ale niepodobna konia hodować do lat 6-ciu, aby go módz wypróbować. Zdaje mi się jednak, że w każdym razie konie orjentalne także w próbach dystansowych, nie jako dwulatki, ale dopiero jako trzylatki mogłyby zacząć biegać.

Bez kwestji musimy dążyć do jaknajtwardszego wychowu, jeżeli jednak celem naszym ma być trzymanie konia całoroczne na dworze, to — o ile jest to wogóle w naszym klimacie możliwe i racjonalne — dojść do tego możemy tylko hartując stopniowo indywidua, za kilka pokoleń; dziś, przebycie kilkunastu silnych zawiei i mroźnych lub dżdżystych zimowych nocy w polu, byłoby zagładą dla przychówku. Pozatem przebywanie na mrozie i słocie bez silnego żywienia owsem musi być dla rozwoju organizmu szkodliwe, koń dzisiejszy jest już zwierzęciem kulturalnem i od dzikiego konia odległym, a poniekąd wyżej stojącym. Zresztą stepów bezmiernych, gdzieby konie biegiem rozgrzewać się mogły, a zmarznięte do stajen i zabudowań nie uciekały, dziś nie mamy.

Jestem wielkim zwolennikiem i miłośnikiem konia orjentalnego i nie wykluczam teoretycznie możliwości, że po wielu pokoleniach silnego żywienia, racjonalnego krzyżowania i trenowania mogłyby te konie z vollblutami współzawodniczyć, ale to nie jest i nie może być naszym celem. Jeśli zakładamy księgi stadne i próby torowe dla konia orjentalnego, to aby uchronić araba jako bezcennego regeneratora dla szerszej hodowli od zagłady i degeneracji (co bez selekcji wyścigowej jest niemożliwe), a nie aby stworzyć nowego wyścigowca. Nie wyobrażam też sobie, aby racjonalny wychów arabów mógł się zasadniczo co do żywienia różnić od sposobu żywienia młodzieży angielskiej; że między na wzór angielski żywionymi i trenowanymi arabami mogą się już po paru pokoleniach znaleźć osobniki, które w pewnych konkurencjach z przeciętną klasą krajowych koni angielskich mogłyby się mierzyć, uważam za niewykluczone. Że jednak arab, czy jakikolwiek inny koń, w drugim i trzecim roku tylko pastwiskowo żywiony, w którymkolwiek pokoleniu, z żadną klasą vollbluta nie będzie mógł na jakimkolwiek dystansie biegać, uważam za pewnik.

Pozatem radbym wiedzieć, na jakie ceny koni liczy p. Skorkowski, aby zapewnić bodaj względną rentowność hodowli, biorąc pod uwagę ogromny procent śmiertelności

przychówku, przy tym systemie hartowania i długotrwały, kto wie, czy nie sześcioletni okres rozwoju konia. Dalej jak koniowi zapewnić pastwisko na zimę, wobec tego, że nie koszonych stepów u nas już niema? Możnaby wprawdzie zostawiać na sztucznych pastwiskach o obszarze kilkudziesięciu morgów (!) na zimę trawę niekoszoną. Pastwisko takie byłoby po roku zniszczone. Jakby się taki proceder kalkulował, nie potrzebuję się rozpisywać.

Reasumując to wszystko, wydaje mi się zastosowanie proponowanego przez p. Skorkowskiego systemu hodowlanego nie tylko niemal za niewykonalne, ale wrazie czego zabójcze, tak dla przychówku, jak i dla kieszeni hodowcy.

Spasów, dnia 10 lipca 1923 r.

Tadeusz Raciborski.

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Sprawozdanie** z wyścigów konnych w Poznaniu, dnia 18 lipca 1923 r.

1 Bieg płaski — gentlemański. Dystans 2,200 mtr.

Nagroda: 1) koń — 30,000 mk.
2) „ — 9.000 „
3) „ — 3,000 „

Dla 3 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia które po 14 lipca b. r. wyścigu płaskiego nie wygrały. Waga: 3 l. 70 kg., 4 l. 76 kg., 5 l. i st. 77 kg.

1) Pieszczotka kl. gn. 5 l, A hr. Morstina, 75 kg., j. rtm. Peretjatkowicz, 2) Gravosa kl. gn. 4 l, prezesa Żychlińskiego, 74 kg., j. rtm. Komorowski.

Wygrane pewnie o 2 dług. w 2'43''. Tot. zw. 100 mk.

2. Bieg z płotami — gentlemański. Dystans 2 400 mtr.

Nagroda: 1) koń — 30,000 mk.
2) „ — 9,000 „
3) „ — 3.000 „

Dla 3 let. i star. koni wszelkiego pochodzenia, które w 1923 r. żadnego wyścigu z płotami i przeszkodami (Steeple-Chase) nie wygrały. Waga: 3 l 70 kg., 4 l. 76 kg, 5 l. i st. 77 kg.

1) Theobald 4 l. og. sk. gn., prezesa Żychlińskiego, 72½ kg, j. rtm. Komorowski 2) Córka Foski płn. kl. kaszt. St. hr. Łąckiego, 71½ kg., j. por. Romaszkan 3) Blender 4 l. og. gn., por. Ostoja-Ostaszewskiego, 72½ kg, j. rtm Sosnowski.

Wygrane lekko o 6 dług. w 2'55''. Tot. zw. 180 mk.

3. Bieg płaski — gentlemański. Dystans 2,200 mtr.

Nagroda: 1) koń — 30,000 mk.
2) „ — 9,000 „
3) „ — 3,000 „

Dla 4 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia. Waga: 4 l. 73 kg., 5 l. i st. 75 kg. za wygrany wyścig 2 kg nadwagi acum do 6 kg

1) Azamat 6 l. og. gn., por. Ostoja-Ostaszewskiego, 75 kg., j. rtm. Sosnowski, 2) Nordwind og. sk. gn. płn, rtm. 17 p. uł. Mieczkowskiego, 75 kg., j rtm. Moszczeński.

Wygrane pewnie o ¾ dług. w 2'30''. Tot zw. 110 mk.

4. Bieg z przeszkodami (Steeple-Chase) getlemański. Dystans 3,200 mtr.

Nagroda honorowa miłośników chowu konia szlachetnego i sportu.

Nagroda: 1) koń — 40,000 mk.
2) „ — 12,000 „
3) „ — 4 000 „

Dla 4 l. i st. koni półkrwi, urodzonych w Polsce. Waga: 4 l. 73 kg., 5 l. i st. 75 kg.

1) Nimis kl. kaszt. 6 l, rtm. Peretjatkowicza, 73 kg., j. właśc., 2) Kokietka 5 l. kl. gn., 73 kg., por. Peukera, j. właśc., 3) Kozaczka 4 l kl. gn., por. Sicińskiego, 71 kg. j. właśc.

Wygrane lekko o 1 dług. w 4'46''. Tot. zw. 100 mk.

5. Bieg z przeszkodami (Steeple-Chase) gentlemański, Dystans 4,800 mtr.

Nagroda honorowa p. Janiny Błociszewskiej.

Nagroda: 1) koń — 50,000 mk.
2) „ — 15,000 „
3) „ — 5,000 „

Dla 4 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia. Waga: 4 l. 73 kg., 5 l. i st. 75 kg.

1) Robert wał. gn. płn., prezesa K. Żychlińskiego, 75 kg., j. rtm. Komorowski, 2) Kompas wał. gn. płn., A. hr. Żółtowskiego, 75 kg., j. por. Siciński, 3) Lucifer og. gn. płn., prezesa K. Żychlińskiego, 25 kg. j. rtm. Moszczeński.

Wygrane po walce o 2 dł. w 7'25''. Tot. zw. 160 mk.,

6. Bieg z przeszkodami (Steeple-Chase) dla oficerów czynnej służby Armji Polskiej. Dystans 3,600 mtr.

Nagroda: 1) koń — 15,000 mk.
2) „ — 4,500 „
3) „ — 1.500 „

Dla 4 l. i st. koni wszelkiego pochodzenia, należących do M. S. W. Waga: 4 l. 73 kg., 5 l. i st. 78 kg.

1) Zamoroka wał. sk. gn. płn, 15 p. uł., 76 kg., j. por. Dobrowolski, 2) Genowefa kl. gn. płn, płk. 7 p. s k. Łobaczewskiego, 74 kg, j. ppor. Płodowski, 3) Mazgaj wał. gn. płn., mjr. Zapolskiego 76 kg., j. por. Siciński, 4) Ekonom wał. gn. płn. por. Buszkiewicza, 76 kg., j. właśc., 5) Fantazja kl. kaszt. płn., VII D. A. K., 76 kg, j kpt. Dembiński.

Wygr, lekko o 10 dł. w 5'. Tot. zw. 140 mk., m. 100 i 100 mk.

— **Sprawozdanie** z konkursów hippicznych 7 pułku strz. Kon. Wlkp., które się odbyły z okazji święta pułkowego na dziedzińcu koszar pułku w Poznaniu dnia 29 lipca b. r. w obecności licznie zebranych gości.

W skład jury wchodzili: Zast. D-cy O. K. VII. Gen. bryg. Hauser, prezes Wlkp. Tow. Wyścigowego p. Żychliński, płk. Sochaczewski, płk. Wolbek, płk. Poten i płk. Łobaczewski.

Tor ciężki gdyż po burzy z ulewnym deszczem

I. *Jazda maneżowa dla podoficerów pułku.*

3 nagrody honorowe.

1. Wachm. Szt. Barczyński na kl. Grosa.
2. Plut. Frąckowiak „ wał. Garos.
3. Wachm. Szt. Wesołowski „ „ Kolos

II. *Konkurs Hippiczny dla oficerów pułku.*

Konkurs myśliwski; 12 przeszkód do 110 cm. wys., 300 cm. szerok., bez taquet.

6 nagród honorowych.

1. Ppor. Minecki na wał. Henio.
2. „ Minecki „ „ Michaś.
3. Por. Romaszkan „ „ Harcerz
4. „ Kwieciński „ „ Lucjan.
5. „ Bukowiecki „ „ Jeleń.
6. Ppor. Płodowski „ „ Kroto.

III. *Konkurs hippiczny dla strzelców pułku.*

Konkurs myśliwski; 8 przeszkód do 90 cm. wys., 200 cm. szerek., bez taquet.

4 nagrody honorowe.

1. Strz. Brucki na wał. Łom.
2. St. Strz. Leonczuk „ „ Chotul.
3. Strz. Kołtunowicz „ „ Funt.
4. „ Maruszko „ „ Frak.

IV. *Konkurs hippiczny dla podoficerów pułku.*

Konkurs myśliwski; 10 przeszkód do 100 cm. wys., 250 cm. szerok. bez taquet.

3 nagrody honorowe.

1. Plut. Frąckowiak na wał. Garos.
2. Wachm. Szt. Wesołowski „ kl. Fala.
3. Kapr. Tecław „ „ Luka.

V. *Konkurs hippiczny dla oficerów W. P. i Panów.*

Konkurs myśliwski; 14 przeszkód do 120 cm. wys., 350 cm. szerok., na 2-ch przeszkodach taquety.

6 nagród honorowych.

1. Por. 15 p. ułanów Dobrowolski na kl Hetera
2. „ 7 p. strz. kon. Romaszkan „ wał. Harcerz.
3. „ 15 p. ułanów Siciński „ „ Góral.
4. „ 7 p. strz. kon. Bukowiecki „ „ Jeleń.
5. Ppor. 7 p. strz. kon. Płodowski „ „ Kroto.
6. Por. 7 p. strz. kon. Rafalski „ „ Felek

VI. *Konkurs cięcia szablą dla szeregowych pułku.*

6 nagród honorowych.

1. Strz. Kościukiewicz.
2. „ Gawin.
3. St. strz. Sawczuk.
4. St. strz. Leonczuk.
5. Strz. Brucki.
6. Strz. Romanowicz.

— **Kl. gn. 3 l. Szanaszet** nabył od p. H. Towarnickiego p. A. Olszowski Szanaszet na jesiennych wyścigach w Warszawie będzie biegać w kolorach nowonabywcy.

— **Stamara** 2 l. kl. kaszt. 1/2 krwi, po Libanon i Bundugeja 1/2 krwi została sprzedana przez p A. Olszowskiego p. Januszowi Olszowskiemu.

— **Ze stada Jacentów** p. A. Olszowskiego.

W roku 1923 urodziły się następujące źrebięta:

1) Utracjusz og. gn. Huszar II i Nirwana 1/2 krwi,

2) Ułan po Huszar II i Polmoodie młoda 1/2 krwi

3) Umykaj Polmoodie po Huszar II i Polmoodie V pół krwi

4) Urodna po Huszar II i Aline

5) Uriel Acosta po Huszar II i Good Louck,

6) Urok po Huszar II i Sorbona,

7) Urania po Dealer i Cattarro.

Sprzedana p. M Rytlowi do Przepiórowa Metella II dała gniadą klaczkę po Huszar II i sprzedana p. E Grzybowskiemu do Słubic Mewa dała kaszt. ogierka po Dealer.

Świeżo kupione do stada klacze:

1) Reel 5 l. kaszt., import z Francji, po Bonbon Rose i Red Fairy.

2) Faustine 4 l. sk. gn. import. z Francji po Mon General i Fulda.

Obie te klacze zostały pokryte og. Huszar II jak również i Newa, Ambitna, Tortajada, Salamandra, Sorbona, Polmoodie V. Parsifalem (Bayardo i Prim Nun) pokryte zostały Cattarro, Aline i Nirwana. Carabas'em: Good Louck, Somló (Osian i Charmante) Polmoodie młoda.

Świeżo sprzedane zostały p. H. Towarnickiemu źrebięta urodzone w 1922 r.

1) Taifun og. kaszt po Dealer i Kleinod,

2) Troja kl. kaszt. po Libanon i Cattarro i

3) Berceuse kl. gn. po Parachute i Bertrix.

Idą do własnego treningu:

1) Torpeda (Parachute i Pera),

2) Toreador (Huszar II i Good Louck),

3) Towarzysz Pancerny (Huszar II i Salamandra),

4) Tumry (Libanon i Mewa),

5) To On (Libanon i Polmoodie 1/2 krwi.

— **Królewicz** (Blue Danube i Reine Fiammette) 3 l. og. gn., stanowiący własność Stadniny Janowskiej, padł. Królewicz w wiosennych wyścigach biegał w kolorach hr. A. Morstina.

— **Ze Stada Gałowo** p. Szamotuły, Wielkopolska, własność hr. Michała Mycielskiego:

W stadzie między przychówkiem z rocznika 1923 wyróżniają się najbardziej:

ogierek kary Bimbolo (Tauscher i Oliwka)
„ gniady Birbant (Tauscher i Hilda),
„ „ Bravo (Minnesold i Luna),
„ kaszt. Banco (Tauscher i Marna).
„ „ Budienny (Egmont i Laura),

klaczka gniada Balladyna (Minnesold i Egida)
„ kaszt. Beżenka (Egmont i Zorza),
„ gniada Bajka (Kurt i Keana),
„ kaszt. Baletnica (Tauscher i Maïa),
„ „ Białynia (Egmont i Kuna),
„ „ Britania (Britanic i Natka).

Dn. 18 VI. 1923 padł wielce obiecujący ogierek-kasztan „Arpad" (Velasquez i Luma), ur. 26. II. 1922.

W roku 1923 zostały odstanowione:

ogierem Laramie (Talion i La Ronpillante po Flying Fox, klacze: 1) Oleńka (Wettaprophet i Renata), 2) Bajaderka (Minnesold i Halka), 3) Neva (Abelard i Renata), 4) Zorza (Ingomar i Luba), 5) Myszka (Alpenjäger i Veronica);

ogierem Velasquez (Van Dyck i Hasta po Hamdani) klacze: 1) Tatiana (Tauscher i Oleńka), 2) Egida (Verdermann i Rakieta), 3) Kaśka (Cato i Kuleszka), 4) Palma (Gläkner i Elka), 5) Moza (Aequator i Łania);

ogierem Dukat (Britannicus i Arras po Aar) klacze: 1) Keana (Canadier i Irma), 2) Lawina (Mechanicus i Rotana);

ogierem Mości Pan (Minnesold i Halka po Hallapit) klacze: 1) Salomé (Cato i Krasna), 2) Taida (Tauscher i Egida), 3) Tola (Tauscher i Łania), 4) Tosca (Tauscher i Isaura), 5) Maïa (Canadier i Gryska) 6) Sylvia (Cato i Nella), 7) Muzzola (Räuber i Roxana),

oraz tymże Mości Panem 22 klacze robocze wysokiej pół krwi, zapisane do „Księgi rodowej Związku hodowców".

— **Zawody konne** w 5 p. ułanów

Dnia 20 i 21 maja oraz 12 lipca r. b. odbyły się w 5 p. uł. w Wojciechowicach pod Ostrołęką, zawody konne, noszące charakter czysto wewnętrzny, mające jako cel nie popisy, lecz sprawdzenie rezultatów dotychczasowej pracy i dodanie zachęty na przyszłość.

Program i rezultaty następujące:

Dnia 20 maja.

I. Konkurs zwyczajny dla podoficerów pułku. 12 przeszkód 1 mtr. wys., 2,5 mtr. szer. 3 nagrody honorowe.

1) wachm. Laskowski, 2) kpr. Gałązka, 3) plut. Milewski.

II. Konkurs zwyczajny dla oficerów pułku. 12 przeszkód 1,10 mtr. wys., 3 mtr. szer. 3 nagrody honorowe.

1) por. Florkowski, 2) por. Udymowski, 3) chor. Hryniewiecki.

W obydwu konkursach po kilka koni przeszło parcours bez błędu i o wygranej decydowała rozgrywka.

Tor konkursowy różnił się znacznie od zwykle spotykanych u nas różnych placów konkursowych, gdyż przeszkody ustawiono w bardzo urozmaiconym terenie, wykorzystując naturalne nierówności, nasypy, zadrzewienia i t. p.

III. Bieg z płotami dla oficerów pułku. Dystans 3,200 mtr. 3 nagrody honorowe.

1) por. Srubel, 2) ppor. Rozmuszcz, 3) ppor. Sroczyński. Wygrane swobodnie o 2 dług. Czas 3 m. 50 s.

Rezultat biegu należy uważać za bardzo dobry, zważywszy że tor był dość ciężki, miejscami piaszczysty i posiadający ostre zakręty, uniemożliwiające prowadzenie biegu w zbyt dużym tempie.

Dnia 21 maja.

Konkurs władania bronią białą dla podof. i uł. pułku. 5 nagród honorowych.

1) st. uł. Bażydło, 2) st. uł. Bagiński, 3) st uł. Tyszczuk, 4) st. uł. Ciecierski, 5) st. uł. Sobolewski.

Wszyscy ze szkoły podof. pułku. Rezultat bardzo dobry, większość uczestników przeszła tor do cięcia szablą i kłucia lancą bez błędu. Nagrody przyznano zwycięzcom po parokrotnym stawaniu do rozgrywki.

Dnia 12 lipca.

Konkurs hippiczny dla podof. pułku. 12 przeszkód, 1,10 mtr. wysokości, 3 mtr. szer. 5 nagród honorowych.

1) plut. Kozłowski, 2) wachm. Laskowski, 3) kapr. Antoniuk, 4) kapr. Marchewka, 5) plut. Zagórski.

Konkurs hippiczny dla ułanów pułku. 8 przeszkód, 1 mtr. wysokości, 2,5 mtr. szer. 4 nagrody honorowe.

1) uł. Arend, 2) st. uł. Kucharski, 3) st. uł. Kurjata 4) uł. Nowak.

ZAGRANICZNA.

— **Ze statystyki angielskiej** za czas od 19 marca do 14 lipca r. b.

Wygrane właścicieli.

	Ilość koni zwycięz.	Ilość wygr. wyścig.	Suma wygr.
J.K.M. Król angielski	7	9	6,077 Ł
Lord Derby	7	11	18,157 „
Lord Rosebery	8	9	16,997 „
p. B. Irish	1	2	12,921 „
H. H. Aga Khan	7	9	12,669 „
Vice hr. G. de Fontarce	1	1	8,105 „
p. S. Whitburn	8	11	7,058 „
p. C. F. Kengon	21	29	7,054 „
p. F. Hardy	7	9	6,515 „
p. A. de Rotschild	4	8	6,479 „
Lord Astor	4	5	6,187 „
p. E. Hulton	4	8	5,566 „
Lord Penrhyn	3	5	4,918 „
p. H, Meux	2	4	4,730 „
p. W. Singer	6	6	4,519 „
maj. H. Cayzer	3	4	4,307 „
p. J. P. Hornung	6	9	4,279 „

Wygrane koni:

	Ilość wygr. wyścig.	Suma wygr.
3 l. og. gn. Ellangowan (Lemberg — Lammermuir)	2	13,415 Ł
3 l. og. c.gn. Papyrus (Tracery — Miss Matty)	2	12,921 „
3 l. kl. gn. Tranquil (Swynford — Serenissima)	2	8,545 „
3 l. kl. gn. Brownhylda (Stedfast — Valkyrie)	1	8,105 „
3 l. kl. gn. Paola (The Tetrarch — Pamfleta)	1	5,250 „

	Ilość wygr. wyścig	Suma wygr.
pł. og gn. Happy Man (Desman — Happy Child)	2	4,495 Ł
2 l. og. c.gn. Straitlace (Son in Law — Stolen Kiss)	3	3,928 „
4 l, og. gn. Bhuidharnach (Royal Realm — Countess Zia)	2	3,870 „
4 l. og. gn. Triumph (Tracery — Fanfarona)	3	3,846 „
3 l. og. kaszt. Top Gallant (Swynford— Galante)	2	3 786 „
2 l. kl. siwa Mumtar Mahal (The Tetrarch — Lady Josephine)	2	3 761 „
2 l. og. c.gn. Druid's Orb (Flying Orb — Cymruminn)	4	3.678 „
3 l. og. c.gn. Moabite (Phalaris — Whitewash)	2	3,258 „
3 l. og gn. Pharos (Phalaris — Scapa Flow)	3	3,173 „
3 l. og. gn. Eastern Monarch (Lemberg — Eastern Pearl)	3	3,137 „

Reproduktory, których potomstwo najwięcej wygrało:

	Ilość zw. koni	Ilość wygr. wyśc.	Suma wygr
Tracery (Roch Sand—Topiary)	14	22	25,959 Ł
Lemberg (Cyllene — Galicia)	11	11	24,246 „
Swynford (John O'Gaunt — Canterbury Pilgrim)	7	10	17,441 „
The Tetrarch (Roi Herod — Vahren)	14	20	17,338 „
Son in Law (Dark Ronald — Mother in Law)	16	23	13,838 „
Stedfast (Chaucer — Be Sure)	9	13	12,643 „
Hyrry On (Marcovil — Toute Suite)	9	12	8,154 „
Phalaris (Polymelus—Bromus)	7	11	8,078 „
Sunstar (Sundridge — Doris)	20	23	7,761 „
Junior (Symington — Scylla)	14	19	6,944 „
Flying Orb (Orby — Stella)	10	16	6,608 „
Boss (The) (Orby — Southern Cross II)	11	19	5,944 „
Pommern (Polymelus—Merry Agnes	9	15	5,877 „
Friar Marcus (Cicero — Prim Nun)	9	13	5648 „
Bridg of Earn (Cyllene—Santa Brigida)	15	23	4,925 „
Roi Herode (Le Samaritain — Roxelane)	10	14	4,870 „

Statystyka jazd żokiejów:

	Ilość wyścig.	I	II	III	b. m.	$^0/_0$ wygr.
C. Elliot	288	50	41	28	169	17,36
F. Bullock	248	44	29	28	147	17,74
R. A. Jones	266	41	42	28	155	15,41
V. Smyth	201	37	22	23	119	18,47
S. Donoghue	338	36	40	45	217	10,65
J. Twaites	175	32	12	24	107	18,28
T. Weston	196	27	29	26	114	13,84
H. Wragg	221	27	30	29	135	12,21
J. Ledson	121	26	22	12	61	21,48
G. Archibald	143	25	17	11	90	16,78
B. Carslake	104	23	12	11	58	22,11
E Gardner	172	22	22	19	109	12,78
H Jelliss	191	20	25	22	124	10,46

Wygrane przez hodowców:

	Ilość zw. koni	Ilość wygr. wyśc.	Suma wygr.
J K.M. Król angielski	7	8	4,496 Ł
Lord Rosebery	10	13	19,338 „
Lord Derby	7	11	18,157 „
p. John Robinson	7	11	15,619 „
Stadnina Państwowa	10	16	12,331 „
Lady Sykes	5	10	8,452 „
p, F. W. Dunn	1	1	8,105 „
pp Robinson i Clark	3	3	7,085 „
p A. de Rotshild	5	9	6,667 „
Lord Astor	4	5	6,187 „
p. W. M. G Singer	8	10	5,424 „
Lord Penrhyn	2	3	4,621 „
p. S. B. Joel	7	11 1/2	4,517 „
kpt. H. Lloyd	1	2	4,495 „
p. D. Fraser	10	10	4,330 „
p. J. Hornung	5	7	3,957 „
p-ni M. R. Ellard	1	4	3,678 „
Ks. of Westminster	6	7 1/2	3,623 „
p. C. T. Pulley	3	5	3,622 „
Stadnina Compton	6	11	3,493 „
p. Abe Balley	3	4	3,146 „
p. J. Russel	3	7	3,131 „
p. J. B Joel	7	10	3,073 „

— **Prix de Poisy** 10,000 fr., dyst. 2,400 mtr. wygrał Ganelon pod G. Bartholomew, lecz na skutek protestu, wniesionego przez J. Jennings'a, dosiadającego Dancinga, który przyszedł drugim, został przyznany drugim, a za zwycięzcę uznano Dancinga; trzecią w tym wyścigu była La Bougeotte, za którą pozostało jeszcze 5 koni.

— **Maissons Laffitte,** 22 lipca.

Prix Eugene Adam 100,000 fr , 2,000 mtr.

Checkmate 3 l. og. c.gn. po Teddy i Pointe. 57 kg., wł. I. D. Cohn, ż. O'Neill — 1, Mousko 53 kg. — 2, Aldebaran 55 kg. — 3, b m. Niceas 57 kg., Guèmul 53 kg., Mirobolant 53 kg., Noisy le Roi 53 kg. i Xanadu 51 kg.

Wygr. o krótką głowę; między II i III — 1 dł. Czas 2'7'' Tot. 32,50 za 10.

— **Leicester,** 23 lipca.

Oadby Breders Stakes 875 Ł, 1 1/4 mili.

Cos 3 l. kl. gn. po Flying Orb i Renaissance, własn. H. H. Aga Khan, ż. T. Weston — 1, Toyotama — 2, Roger de Busli — 3.

Wygr. o 6 dł., między II i III — 3 dług. Czas 2'8''.

24 lipca.

Leicestershire Oaks, 627 Ł. 1 1/2 mili.

Anitra's Dance kl. gn. po Kwang-Su i Sortita, wł. E. Wigan, ż. S. Donoghue — 1, Lady of the Rose — 2, Cherry Brook — 3.

Wygr. o dł., między II i III — 5 dług. Czas 2'37 2/5''.

— **Curragh,** 24 lipca.

Drogheda Memorial Stakes 1,000 Ł, 5 furl.

S o l d e n n i s 5 l. po Tredennis i Soligena własn. C. Mackean, ż. T, Burns — 1, Rabona — 2, Hector's Pride i Sporting Dearie łeb w łeb, b. m. 2 konie.

Wygr. o 4 dł, między II i III — 3 dług.

25 lipca.

Irish Oaks 2,500 Gw., $1^1/_2$ mili.

B e c k a po Sir Eager i Blackaton, wł. W. Singer, ż. F. Bullock — 1, Shri — 2, Glenshesk — 3, b. m. 7 klaczy.

Wygr. o $1^1/_2$ dł., między II i III — 4 dł. Czas 2'41$^1/_2$".

KOMUNIKATY.

— Z Klubu Jazdy.

W propozycji „Przebiegu dystansowego Cieszyn — Łańcut" zachodzi zmiana co do miejsca startu. Start odbędzie się nie w Drogomyślu 24 września o 8-ej lecz w *Jaworzu* p. Bielskiem 24 września o g 10-ej Sprawdzanie wieku koni odbędzie się również w Jaworzu 23 września o g. 15 ej.

Pomieszczenie dla jeźdźców i koni łaskawie zechciał w Jaworzu zaofiarować J. W. hrabia Henryk Larisch, jako też i nagrodę honorową dla jeźdźca drugiego konia.

— Jeszcze o świerzbie.

Niezmiernie przykrą pozostałością po okupantach był i jest jeszcze świerzb u koni—choroba niezmiernie zaraźliwa a jednocześnie przewlekła i uporczywa, która pochłonęła wiele ofiar w materjale końskim, z taką trudnością nabywanym.

Stosowano środki najrozmaitsze aż do leczenia gazami włącznie. Rezultaty były różne—w większości wypadków ujemne Jeżeli zaś udawało się świerzb wyleczyć osiągnęło się to po wielokrotnem wcieraniu lub smarowaniu skóry odpowiedniemi lekarstwami; w dużej ilości wypadków rezultatem było wyleczenie świerzbu, a wywołanie egzemy wskutek stosowania zbyt silnych i radykalnych preparatów.

Będąc instytucją której zadaniem jest organizacja hodowli koni i odpowiadając na licznie skierowywane do nas zapytania o wskazanie dobrego specjalisty lub też odpowiednich lekarstw, uważamy sobie za obowiązek podać do ponownej wiadomości pp. hodowców i właścicieli koni pewne dane które umożliwią rychłe i skuteczne wytępienie świerzbu. Choroba ta. zwana powszechnie parchem, wywołana jest przez malutkiego pasorzyta wgryzającego się pod skórę i wywołującego wskutek tego na skórze objawy patologiczne. Sprawą leczenia świerzbu Sekcja Chowu Koni C.T.R. oddawna się interesowała i już w roku 1920 badała skutki leczenia przez p. Józefa Wyczałkowskiego (adres Warszawa, ul. Szczygla 7 m. 10) własną jego metodą. Rezultaty okazywały się zawsze jaknajlepsze.

Nie wyliczając wielu podziękowań i protokularnych orzeczeń komisji o dodatnich skutkach leczenia świerzbu, zacytujemy opinję p. Lucjana Dobrzańskiego, Profesora Weterynarji w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego:

Warszawa, dn. 5 lipca 1923 r.

Do

Sekcji Chowu Koni C. T. Rolniczego

w Warszawie.

W odpowiedzi na list z dn. 4 b m. uprzejmie komunikuję że będąc inspektorem weterynaryjnym Woj. Warszawskiego miałem możność osobiście dokładnie przekonać się o skuteczności leczenia przez p. Józefa Wyczałkowskiego koni chorych na świerzb.

Jakkolwiek p. Wyczałkowski nie jest lekarzem weterynarji, jednak doskonale rozumie istotę choroby, leczy środkami nietrującemi, działającemi radykalnie w kierunku zabicia pasorzyta; zwykle p. Wyczałkowski osobiście kieruje akcją leczenia koni, robi to wszystko dokładnie i leczy nie tylko konie, a też uprząż, stajnię i wszystkie sprzęty, które mają bezpośrednie zetknięcie się z chorymi końmi. Muszę też stwierdzić, że tymże lekarstwem leczono ludzi (służbę folwarczną), którzy zwykle też b. często bywają nawiedzeni przez świerzb. wynik leczenia był zawsze bardzo dobry.

Z poważaniem

L. Dobrzański.

Normalnie wykonywanie zabiegów leczniczych koło koni świerzbowatych oddaje się pod nadzór człowieka zbyt mało inteligentnego (np. karbowy), by rozumiał on z jaką ścisłością i drobiazgowością trzeba leczyć tak konie na świerzb, jak też wszelkie przedmioty, mające z nimi styczność. Tak zaś dodatnie rezultaty, osiągane przez p. Józefa Wyczałkowskiego, wywołane są po za stosowaniem swoistej metody, osobistem dopilnowaniem wszelkich (jednorazowych) czynności, związanych z leczeniem, co daje gwarancję dokładności wykonania

Metoda p. Józefa Wyczałkowskiego polega na tem, że przez stosowanie wewnątrz odpowiedniego preparatu powoduje wyjście świerzbowca na powierzchnię skóry, poczem zabija go, łagodnie i leczniczo działającymi środkami. Po ukończonej robocie przy koniach przeprowadza ścisłą dezynfekcję stajni, uprzęży, wozów i t d.

O wszelkie bliższe informacje prosimy zgłaszać się bezpośrednio do p. J. Wyczałkowskiego.

Sekcja Chowu Koni C. T. R.



W Y K A Z

Klaczy państwowych i prywatnych właścicieli odchowanych w państwowej stadninie koni w Janowie 1922 r.

Nr. ks. gł.	NAZWA OGIERA	RASA	KLACZE PAŃSTWOWE rasa angielska pełna krew	KLACZE PAŃSTWOWE rasa angielska pół krew	KLACZE PAŃSTWOWE rasa arabska czyst. krew	KLACZE PAŃSTWOWE rasa arabska pół krew	KLACZE PAŃSTWOWE rasa huculska	RAZEM	KL. PRYWAT. rasa na utrzymaniu w stadn. koni pełn. krew ang.	KL. PRYWAT. rasa na utrzymaniu w stadn. koni typu arabs.	KL. PRYWAT. przyprow. różnych typów	RAZEM	OGÓŁEM	UWAGI
I	Carabas . .	pełn. krew ang.	5	1	—	2	—	8	5	—	8	13	21	
II	Morganatic .	„ „ „	7	4	—	1	—	12	22	—	8	30	42	
III	Fils du Vent .	„ „ „	8	8	—	2	—	18	13	—	12	25	43	
IV	Dealer . . .	„ „ „	—	—	—	—	—	—	—	—	62	62	62	w dzierżawie
V	Dark Dawn .	„ „ „	—	—	—	—	—	—	—	—	37	37	37	„ „
prywatny	Mości Książę .	„ „ „	4	1	—	3	—	8	14	—	28	42	50	
„	Liege . . .	„ „ „	6	4	—	2	—	12	6	—	42	48	60	
VI	Bakszysz . .	czyst. krew arab.	—	1	8	10	1	20	1	—	9	10	30	
VII	Abu-Mlech .	„ „ „	—	—	7	5	—	12	—	—	20	20	32	
		RAZEM .	30	19	15	25	1	90	61	—	226	287	377	przeciętnie pokrył 1 ogier 37 klaczy

Og. c.gn. CHECKMATE ur. w r. 1920 w st. J. D. Cohn.

Zwycięzca nagr. Euègene Adam.

<table>
<tr><td colspan="8">P O I N T E</td><td colspan="8">T E D D Y</td></tr>
<tr><td colspan="4">Dancing Maid</td><td colspan="4">Santo Strato</td><td colspan="4">Rondeau</td><td colspan="4">A j a x</td></tr>
<tr><td colspan="2">Mountain Maid</td><td colspan="2">Saraband</td><td colspan="2">Pic Powder</td><td colspan="2">Victor Wild lub St. Frusquin</td><td colspan="2">Doremi</td><td colspan="2">Bay Ronald</td><td colspan="2">Amie</td><td colspan="2">Flying Fox</td></tr>
<tr><td>Flower Girl 11</td><td>Lord Clifden 2</td><td>Highland Fling 1</td><td>Muncaster 16</td><td>Thèmis 14</td><td>Morglay 1</td><td>St Simon 11
Isabel 22</td><td>Albert Victor 13
Wild Huntress 4</td><td>Lady Emily 2</td><td>Bend'Or 1</td><td>Bluck Duchess 3</td><td>Hampton 10</td><td>Alice 2</td><td>Clamart 3</td><td>Vampire 7</td><td>Orme 11</td></tr>
</table>

Redaktor i Wydawca: M. RADWAN. Druk K. Kowalewskiego, Warszawa. Piękna 15.